

„Król się ślini na myśl o Gdańsku...” – cztery odłony walki o symbole między miastem a władzą zwierzchnią z zamkiem krzyżackim w tle

DOI: <https://doi.org/10.26881/porta.2020.19.12>

Dziwne to miasto i dziwaczne zjawiska zachodzące w jego dziejach. Raz buntownicze i oporne, dumne i wyzywające, to znów lojalne i wierne w najtrudniejszych dla Polski chwilach...

Marian Biskup, 1952¹

Polityczne dzieje nadmorskiego Gdańska, leżącego u ujścia najważniejszej rzeki Rzeczypospolitej, rozpięte są między egzystencją prowincjonalną, ale o silnej pozycji gospodarczej, i funkcjonowaniem *de facto* lub *de jure* państwa-miasta. Między XII w. a 1295 r. Gdańsk był stolicą księstwa pomorskiego, a na Zamczysku u ujścia Motławy rezydowali książęta z dynastii Sobiesławiców². W 1308 r. decyzyjna centrala państwa została przeniesiona z Gdańska, wcześniej siedziby władzy książęcej, o dzień drogi na południowy wschód – do Malborka, sieniawickiego „olbrzymiego gniazda zbrojnych mnichów”³. W czasach nowożytnych, w epoce rozkwitu Gdańska, zwierzchnictwo polskiej monarchii rzadko ingerowało w daleko idącą autonomię miasta, a poziom jego samodzielności był bez porównania większy niż większości innych miast basenu Morza Bałtyckiego, Rzeczypospolitej czy Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, przypominając status Lubeki lub niektórych miast włoskich w średniowieczu.

Wydarzenia z 1792 r. miały ogromne znaczenie – i nie chodziło tylko o zamianę suwerena albo, jak to ujął Günter Grass, przemalowanie białych orłów na czarne⁴.

¹ Marian Biskup, *Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka w okresie wojny trzynastoletniej 1454–1466*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1951, z. 1, s. 6.

² Dynastia władająca w czasie rozbitcia dzielnicowego Pomorzem Gdańskim, zob. Błażej Śliwiński, *Poczet książąt gdańskich*, Gdańsk 1997.

³ Henryk Sienkiewicz, *Krzyżacy*, t. 2, Warszawa 1979, s. 265–266.

⁴ „Prusacy przyszli niewołani i na wszystkich bramach miejskich polskiego orła królewskiego zamalowali swoim ptakiem”, zob. Günter Grass, *Błaszany bębenek*, przeł. Sławomir Błaut, Gdańsk 1994, s. 386.

Prusy, a potem jego sukcesorzy skazali Gdańsk na prowincjonalizm – ważne decyzje zapadały wówczas w Królewcu i Berlinie. Zatem jedynie w czasach krzyżackich, a potem w XIX w. i w drugiej połowie XX w. gdańskie władze samorządowe miały taki sam status jak inne duże miasta organizmu politycznego, którego były częścią. Zanim w 1945 r. nastąpiły rządy Warszawy, w latach 1807–1814 i 1920–1939 rozegrały się jeszcze dwa intermezja niepodległościowe lub też semi-niepodległościowe (bo teoretycznie instancją zwierzchnią było Cesarstwo Francuskie czy Liga Narodów).

Tak nakreślone tło historyczne zaprasza do postawienia pytania, jak miasto przez stulecia komunikowało się wizualnymi znakami z jego tak różną zewnętrzną zwierzchnością. Temat ten chyba został najlepiej przebadany dla XX w. przez Jacka Friedricha⁵ Brakuje opracowania zbiorczego ikonografii politycznej czasów nowożytnych, przeanalizowania np. takich tematów, jak strategię Rady Miejskiej, która przez sto lat unikała obowiązku budowy rezydencji królewskiej, jednocześnie akcentując ostentacyjnie w wizualnej propagandzie – na bramach miejskich czy budynkach komunalnych – przynależność Gdańska do polskiej monarchii⁶. W dotychczasowej literaturze wybiórczo rozpatrywano jedynie problematykę wizualizacji spraw politycznych – relacji władcy z miastem podczas ery krzyżackiej. Rozwijam ten temat na przykładzie zamku krzyżackiego w Gdańsku – od początków jego budowy aż po historię rozbiórki.

Gdański zamek krzyżacki nie doczekał się metodycznych badań z powodów obiektywnych i subiektywnych. Powód subiektywny to ideologiczne i nacjonalistyczne inklinacje badaczy, które do ostatniej dekady XX w. zaciemniały obraz tej budowli⁷. Powód obiektywny to fakt przykrycia artefaktów zamkowych

⁵ Jacek Friedrich, *Walka obrazów. Przedstawienia wobec idei w Wolnym Mieście Gdańsku*, Gdańsk 2018. Autorowi, a także Andrzejowi Woznińskiemu i żonie – Beacie Lejman, dziękuję za cenne wskazówki.

⁶ Najbardziej wyczerpująco, ale w pracy o innym założeniu, zob. Marcin Kaleciński, *Mity Gdańska. Antyk w publicznej sztuce protestanckiej res publiki*, Gdańsk 2011. Dobre wprowadzenie w tematykę, zob. Jacek Friedrich, *Architektura Gdańska w „złotym wieku” i jej ideowe uwikłania* [w:] *Obok. Polska – Niemcy 1000 lat historii w sztuce* [katalog wystawy], red. Małgorzata Omilanowska, współpraca Tomasz Torbus, Martin-Gropius-Bau, Berlin, Kolonia 2011, s. 314–319. Pewne aspekty statusu Gdańska i artystycznych tego konsekwencji omawiali m.in. Juliusz A. Chrościcki, *Intrada z roku 1646 jako przykład związków artystycznych Gdańska z Antwerpią* [w:] *Sztuka pobraża Bałtyku. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Gdańsk, listopad 1976*, Warszawa 1978, s. 309–340; Sergiusz Michalski, *Gdańsk als auserwählte Christengemeinschaft* [w:] *Ars auro prior. Studia Ioanni Białostocki sexagenario dicata*, red. Juliusz A. Chrościcki i in., Warszawa 1981, s. 509–515.

⁷ Narodowy socjalista Erich Keyser, który prowadził wykopaliska na terenie zamku przed wojną, postponował wszelkie pozostałości grodu Sobiesławiców, które mogły mieć wpływ na rozplanowanie zamku krzyżackiego i ignorował jakiegokolwiek wskazówki na temat jego ewentualnych murowanych części, zob. Erich Keyser, *Die Danziger Burg*, „Altpreußische Forschungen” 1928, Bd. 5, s. 215–238. Po wojnie, jak w lustrzanym odbiciu, to gród był w centrum zainteresowań archeologów, a fundamenty zamku odkopywane były niejako *en passant*; zob. Andrzej Zbiński, *Port Gdańsk na tle miasta w X–XIII wieku*, Gdańsk 1964.

żywą tkanką miasta. Fundamenty są w sporej części niedostępne, ponieważ blokuje je ciągła zabudowa Zamczyska i Osieku, którą – jak na Gdańsk – niewiele tylko przerzedziły druga wojna światowa, główny kolektor ściekowy, a w ostatnich latach nowe grzechy budowlane, np. hotel Hilton. Dopiero kampanie Muzeum Archeologicznego, kierowane przez Henryka Panera, przyniosły dużo nowych odkryć archeologicznych, a w 2009 r. Piotr Matuszewski pokusił się nawet o rekonstrukcję zamku⁸.

Historia budowy zaczyna się od krzyżackiej „odsiecz” w 1308 r. i „rzezi gdańskiej”⁹. Już w 1310 r. wzmiankowany jest komtur *Heynricus commendator Gdanensis*¹⁰, a dwa lata później jest mowa o początkach budowy zamku krzyżackiego w Gdańsku, aczkolwiek w źródle nowożytnym, a więc nie zawsze do końca wiarygodnym¹¹. Nie wiadomo, jak poważne były zniszczenia grodu w 1308 r., gdy czytamy w źródłach: „anno eodem destructe civitates et castra Dantzk”¹², ani jaka była forma zespołu nazwanego w 1272 r. „castrum nobilissimum et firmissimum”¹³. Miasto zdobył i spalił książę wielkopolski Bolesław Pobożny, podczas gdy obrońcy grodu schronili się do stołpu. Ten kluczowy passus dawał pole do polemik na temat istnienia murowanej zabudowy Gdańska.

⁸ Henryk Paner, *The Teutonic Castle in Gdańsk* [w:] *Castle and Church. Materiały 5. Konferencji „Castrum Bene” 20–24 maja 1996*, red. Leszek Kajzer, Henryk Paner, Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, Gdańsk 1996, s. 137–150; Piotr Matuszewski, *Zamek krzyżacki w Gdańsku – stan badań* [w:] *Stan badań archeologicznych miast w Polsce*, red. Henryk Paner, Mirosław Fudziński, Zbigniew Borcowski, Gdańsk 2009, s. 309–326. Autorom dziękuję za konsultacje, a Piotrowi Matuszewskiemu za udostępnienie do publikacji rzutu i rekonstrukcji zamku. Ta ostatnia została zmodyfikowana przez Pawła Moszczyńskiego według moich wskazówek, ponieważ Piotr Matuszewski ma inne zdanie na temat pierwotnego zwieńczenia wieży głównej zamku, por. Renata Wiloch-Kozłowska, *Relikty zamku krzyżackiego odkryte w czasie badań archeologicznych przy ulicy Grodzkiej 19 i 9*, „Biuletyn Konserwatorski Pomorza Gdańskiego” 2014, t. 2, s. 83–96 (dziękuję za kopię artykułu); Paweł Moszczyński, <http://zamki3d.pl/> [dostęp: 07.08.2020].

⁹ Błażej Śliwiński, *Rzeź i zniszczenie Gdańska przez Krzyżaków w 1308 roku. Przyczyny, przebieg i skutki*, Gdańsk 2006.

¹⁰ Georg Adalbert von Mülverstedt, *Die Beamten und Konventsmitglieder in den Verwaltungs-Districten des Deutschen Ordens innerhalb des Regierungsbezirks Danzig*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins” 1888, Bd. 24, s. 1–68 (tu s. 7).

¹¹ Dla szczegółowej literatury dotyczącej zamku krzyżackiego oraz źródeł odsyłam do mojej pracy, zob. Tomasz Torbus, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, cz. 2, *Katalog*, Gdańsk 2020 [w druku]; Paul Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. 1–4, Danzig 1913–1918 (tu Bd. 4, s. 103; Stephan Grau, 1685).

¹² *Scriptores Rerum Prussicarum, Geschichtsquellen der preussischen Vorzeit bis zum Untergange der Ordensherrschaft*, Hg. Theodor Hirsch, Max Töppen, Ernst Strehle, Bd. 1–5, Leipzig 1861–1874 (tu Bd. 3, s. 63).

¹³ *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 1, s. 767. Nieco inna transkrypcja, zob. Gregorius Frisch, *Der Sankt Marien Pfarrkirchen in Dantzig inwendige Abriss. Beschreibung der Oberpfarrkirche zu Sankt Marien in Danzig und der inneren Merkwürdigkeiten derselben, vorzüglich des berühmten Altargemäldes, auf welchem das Jüngste Gericht abgebildet*, oprac. Katarzyna Cieślak, wstęp i komentarz Camilla Badstübner-Kizik, przy współpracy Katarzyny Cieślak i Hanny Nogossek, Gdańsk 1999, s. 53, nr 266.

Czy – jak to sformułował Leszek Kajzer – była to „stolica bez romańszczyzny”?¹⁴. Pewne jest jedynie to, że gród – murowany lub nie – wywarł wpływ na formę późniejszego zamku krzyżackiego¹⁵.

Za fundatora monumentalnego domu konwentu nad Wisłą i Motławą należy uznać Dietricha von Altenburga, o którym Wigand z Marburga pisze w 1340 r., że „wystawił także dwa zamki w Gdańsku i w Świeciu od fundamentów aż do blanków wewnątrz i zewnątrz”¹⁶. Datowanie to zgadza się z analizą formalną Świecia, przemawiają za nim również argumenty historyczne. Odnotowanie mistrzów kamieniarskich, Ulricha Ysera czy anonimowego mistrza cegielnego, świadczy o kontynuowaniu budowy zamku do początków lat pięćdziesiątych XIV w.¹⁷ Prace wznowiono po pożarze zamku w 1394 r., prowadzono je także w drugiej dekadzie XV w. – w 1450 r. w jednym ze źródeł jest mowa o spotkaniu przedstawicieli zakonu krzyżackiego i miasta w „sali w nowej wieży na Motławą”¹⁸.

Źródła wystarczają do nakreślenia raczej niepodważalnych ram czasowych budowy zamku, ale jego forma niknie w mroku dziejów, dając w ciągu ostatnich dwustu lat różne – najczęściej fantastyczne – rysunkowe próby jego rekonstrukcji (il. 1). Archeolodzy udowodnili istnienie zespołu zamkowego złożonego z zamku wysokiego i dwóch przedzamczy na dzisiejszym obszarze między kanałem Raduni, Motławą, ulicą Tartaczną i placem Obrońców Poczty Polskiej. Znaczna część budowli powstała w miejscu dawnego grodu Sobiesławiców. Dom konwentu – kwadrat o boku około 53 metrów – posiadał cztery skrzydła mieszkalne zgrupowane wokół dziedzińca, trzy wieże narożne o bokach około 6 metrów oraz wysoką wieżę wartowniczą. Brama domu głównego znajdowała się w skrzydle północnym; tu albo na południu musiał znajdować się

¹⁴ Błażej Śliwiński, *O wieży w grodzie gdańskim w drugiej połowie XIII wieku* [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. Marcelli Antoniewicz, Warszawa 2002, s. 331–338; Leszek Kajzer, *Stolica bez romańszczyzny?* [w:] *Dominikanie. Gdańsk – Polska – Europa*, red. Dariusz Aleksander Dekanski, Andrzej Gołębniak, Marek Grubka, Gdańsk–Pelplin 2003, s. 423–436.

¹⁵ Ostatecznie potwierdzone, zob. Joanna Jarzęcka-Stąporek, Maria Karolina Kocińska, *Gród i krzyżacki zamek w świetle badań na stanowisku 1 przy ulicy Grodzkiej 10–11 w Gdańsku* [w:] *XVII Sesja Pomorzoznawcza*, t. 2, *Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, red. Henryk Paner, Mirosław Fundziński, Gdańsk 2013, s. 531–548.

¹⁶ *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 5, s. 613; *Chronicon seu annales Wigandi Marburgensis, equitis et fratrem ordinis Teutonici / Kronika Wiganda z Marburgs rycerza i brata Zakonu Niemieckiego*, red. Joannes Voigt, Eduardus Comes Raczyński / Edward hr. Raczyński, Posnaniae / Poznań 1842, s. 60 (łacina), s. 61 (polski). Nie dowiemy się prawdopodobnie nigdy, czy jakiś skromny wcześniejszy obiekt został zintegrowany w kasztel Dietricha von Altenburga.

¹⁷ Zob. Beata Możejko, *Zamek krzyżacki w Gdańsku w świetle inwentarzy z lat 1384–1446* [w:] *Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy*, red. Błażej Śliwiński, Malbork 2006, s. 115–200 (tu s. 117).

¹⁸ „Camer im newen torme an der Motlaw”, zob. *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Hg. Max M. Töppen, Bd. 1–5, Leipzig 1874–1886 (tu Bd. 3, s. 177); zob. też Sławomir Józwiak, Janusz Trupinda, *Krzyżackie zamki komture w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Toruń 2012, s. 145 n.

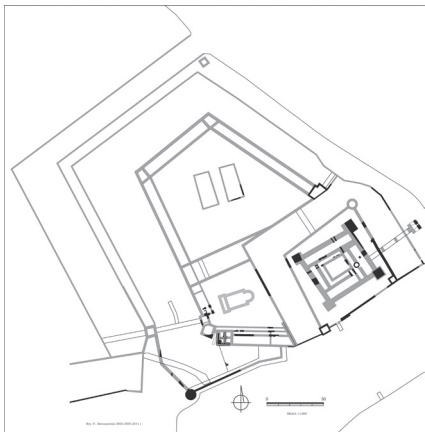
Król
się ślini
na myśl
o Gdańsku...



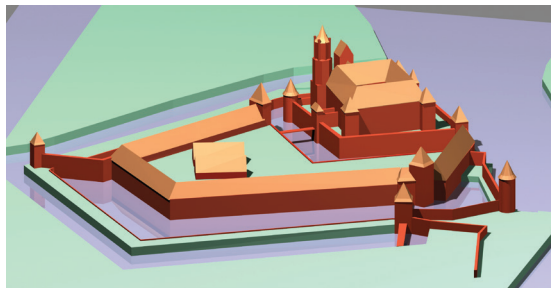
Il. 1. Fantazyjny rysunek zamku krzyżackiego w Gdańsku, rycina Jana Seyfferts *Ansicht des alten Schlosses zu Danzig* z tragedii Petera Friedricha Dentlera *Die Kreuzherren in Danzig*, Danzig 1834

bogato wyposażony kościół zamkowy; od wschodu ulokowano gdanisko. Dom konwentu był otoczony murem parchamu z narożnymi basztami, jedna z nich do dziś znajduje się w murach domu przy ulicy Wartkiej (il. 2–4). Niewiele więcej potrafimy wydedukować ze źródeł pisanych i analizy znalezisk archeologicznych.

Zajmijmy się teraz zamkiem jako swoistym bohaterem „walki na obrazie”, która odbyła się w czterech odsłonach. Pierwsza odsłona nastąpiła po katastrofie – z perspektywy krzyżackiej – grunwaldzkiej. Miasto złożyło Jagielle hołd jeszcze na polach Grunwaldu, ale nie wypędziło załogi krzyżackiej z gdańskiego zamku. Jesienią 1410 r. Gdańsk wrócił pod panowanie zakonu, a przedstawiciel władz miejskich, Konrad Letzkau, organizował dla Krzyżaków odsiecz w zachodniopomorskim Stralsundzie. A zatem nie wiadomo, czy mające nastąpić wkrótce wydarzenia wynikały z chęci wzięcia odwetu za przegraną bitwę pod Grunwaldem, czy też były pokłosiem kolejnych konfliktów. Władze Gdańska zareagowały odmownie na próbę podniesienia podatków przez wielkiego mistrza Henryka von Plauena, a nawet domagały się potwierdzenia przez zakon przywilejów nadanych miastu przez Jagiellę. Wiosną 1411 r. głośno było o krzyżackich „samowolkach”: o zabiciu



Il. 2. Rzut zamku krzyżackiego w Gdańsku naniesiony na dzisiejszą siatkę ulic, skala 1:1000, oprac. Piotr Matuszewski, 2011



Il. 3. Rysunek rekonstrukcyjny zamku krzyżackiego w Gdańsku według ostatnich badań, koncepcja autora i Piotra Matuszewskiego, oprac. Paweł Moszczyński, 2011



Il. 4. Fragment muru parchamu z narożną basztą południowo-zachodnią zamku krzyżackiego w Gdańsku, fot. Tomasz Torbus, 2017

palami nurtu Motławy, o łańcuchu zamykającym dostęp do portu oraz o wybudowaniu Baszty Rybackiej na terenie Targu Rybnego¹⁹. W odpowiedzi rajcy zamurowali bramę miejską (*Haustor*) usytuowaną między zamkiem a Głównym Miastem. W końcu komtur zakonu, Henryk von Plauen, brat i imiennik wielkiego mistrza, postanowił zastraszyć politycznych przeciwników. Na zamek krzyżacki zaproszono pod pretekstem rokowań dwóch burmistrzów: Konrada Letzkau i Arnolda Hechta, oraz Bartłomieja (Bartholomäusa) Grossa, po czym całą delegację zamordowano w niejasnych okolicznościach²⁰.

Odpowiedzią władz miasta było pochowanie obu burmistrzów i prawdopodobnie Grossa w obejściu prezbiterium, w należącej zapewne do rodziny Letzkau kaplicy św. Jadwigi²¹. Według Adama Labudy ołtarz mogła ufundować upominająca się o sprawiedliwość żona Grossa, Anna, która była jednocześnie córką Konrada Letzkau, o czym świadczy program hagiograficzny ołtarza św. Jadwigi. Pojawia się w nim trzykrotnie przedstawienie św. Bartłomieja (aluzja do imienia Grossa?), a postacią pokazaną centralnie jest św. Barbara – patronka dobrej, ale gwałtownej śmierci²².

Nawet jeżeli uznamy, że burmistrzowie mieli prawo do pochówku w głównej świątyni miasta, to pochówek ten był z pewnością znakiem braku pokory władz miejskich wobec ich suwerena. Ale akt ten nie miał charakteru prowokacyjnego wyzwania. Napis na płycie: „Tu spoczywają czcigodni mężowie Konrad Leczkow i Arnold Hecht, burmistrzowie miasta Gdańska, którzy zmarli w poniedziałek po Niedzieli Palmowej [5 IV] roku Pańskiego 1411, módlcie się za nich”²³, nie zawierał aluzji do zdradzieckiego mordu (il. 5). Rada Miejska musiała się jednak liczyć z władzą zwierzchnią. Być może płyta powstała już po 1414 r., po rozłamie w zakonie i aresztowaniu wielkiego mistrza i jego brata, których przetrzymywano w jednej z wież zamkowych – tak więc oficjalna polityka państwa zakonnego odzęgnęła się od zbrodni z roku 1411. Wielkiego mistrza i jego brata uwolniono po abdykacji kolejnego wielkiego mistrza Michaela Kuchmeistera w 1422 r.,

¹⁹ Erich Keyser, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig*, Köln–Wien 1972, s. 212.

²⁰ *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 4, s. 398; zob. też Joachim Zdrenka, *Urzednicy miejszy Gdańska w latach 1342–1792 i 1807–1814*, t. 2 (biogramy), Gdańsk 2008, s. 132–133, nr 418, s. 196–197, nr 653.

²¹ Zob. Paul Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. 1–4, Danzig 1913–1918 (tu Bd. 1, s. 137–141); *Historia Gdańska*, t. 1, (*do roku 1454*), red. Edmund Cieślak, Gdańsk 1978, s. 488 n.

²² Adam S. Labuda, Alicja Karłowska-Kamzowa, *Malarstwo gotyckie na Pomorzu Wschodnim*, Warszawa–Poznań 1990, s. 91–112 (tu s. 97–98, Prace Komisji Historii Sztuki. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 17). Monika Jakubek-Raczkowska (na podstawie cech stylistycznych) stawia tezę, że ołtarz jest późniejszy, w związku z czym nie mogła ufundować go Anna Gross, zob. Monika Jakubek-Raczkowska, *Rzeźba gdańska przełomu XIV i XV wieku*, Warszawa 2006, s. 171.

²³ „Hic iacent honorabiles viri / conradus leczekowe et arnoldus heket p(ro)consules / civitatis danczek qui obieru(n)t / fer(ia) sec(unda) p(os)t festu(m) palmar(um) an(n)o d(omi)ni mccccxi orste pro eis”, cyt. za: Tadeusz Jurkowlaniec, *Płyta nagrobna burmistrzów Konrada Letzkau’a i Hechta w kościele NMP w Gdańsku, po 6. IV 1411* [w:] *Fundacje artystyczne na terenie państwa krzyżackiego w Prusach* [katalog wystawy], t. 1, red. Barbara Pospieszna, Muzeum Zamkowe w Malborku, Malbork 2010, s. 247.



Il. 5. Płyta nagrobna burmistrzów Konrada Letzkau i Arnolda Hechta, kościół Mariacki w Gdańsku, obejście prezbiterium, fot. Matthias Weniger, 2020

który rok przed swoją śmiercią zamieszkał w zamku nad Motławą, najprawdopodobniej w nowo powstałym *gemachu* wielkiego mistrza na przedzamczu²⁴.

Na pewno wydarzenia z 1411 r. trwale zapisały się w pamięci gdańszczan. Do motywów gospodarczej i politycznej emancypacji miasta, konkurencji Krzyżaków z Hanzą, dołączył rachunek krzywd i obopólny brak zaufania. Płyta nagrobna (obecnie destrukcyjna – po ostrzale z 1734 r.), utrwalająca nastroje antykrzyżackie, „stała się osobliwością i jednym z symbolów niezależności Gdańska,” o czym świadczy wyłączenie pochówku z praktyki grzebalnej kościoła Mariackiego²⁵. Zasadę niestawiania nagrobków w kościele Mariackim złamano dopiero w latach 1614–1620, kiedy burmistrz Johann Speymann (Speimann) ufundował pomnik sepulkralny swoich teściów, Simona i Judith Bahrów. Było to działanie zmierzające do nobilitacji własnej osoby²⁶. Na następny nagrobek – Macieja

²⁴ Był to pewnie wolno stojący budynek na jednym z przedzamczy, co wywnioskowali na podstawie źródeł Sławomir Józwiak i Janusz Trupinda, *Krzyżackie zamki komtureńskie...*, s. 136.

²⁵ Jurkowlaniec, *Płyta nagrobna burmistrzów...*, s. 247. Autor cytuje „dieser Leichenstein soll in perpetuum nicht gehoben werden”. Jurkowlaniec powołuje się na Eberharda Böttichera, *Register der Leichsteinen und Begrebnüssen in S. Marien Kirchengen der Rechten Stadt Danzig nach Ihren Nummern und Namen. Auff's newe mit fleis revidiert und untersucht durch...* [1604–1711], Archiwum Państwowe w Gdańsku, 10/354/0/348, k. 133, nr 266.

²⁶ Edmund Kizik, Christofer Herrmann, *Chronik der Marienkirche in Danzig. Das „Historische Kirchen Register” von Eberhard Bötticher (1616). Transkription und Auswertung / Kronika kościoła Mariackiego w Gdańsku. Das „Historische Kirchen Register” von Eberhard Bötticher (1616). Transkrypcja i analiza*, bearb. v. Christofer Herrmann, Edmund Kizik, Köln–Weimar–Wien 2013

Płażyńskiego – trzeba było czekać kolejne czterysta lat. Wkrótce potem pochowano w kościele Mariackim Pawła Adamowicza. Przy całej nieprzystawalności tego typu porównań można zaryzykować twierdzenie, że nawiązano w ten sposób do chowania w kościele Mariackim tragicznie zmarłych, nie zawsze akceptowanych przez władzę centralną, włodarzy miasta i regionu.

Kolejna odsłona sporu prowadzonego w Gdańsku metodami ikonografii politycznej i sterowania *memorią* miała miejsce w 1453 r. Na sejmie rozjemczym Rzeszy odbywającym się w Wiedniu (na tym samym, na którym miasto próbowało zaskarżyć zakon o morderstwo burmistrzów w 1411 r.) delegaci z Gdańska poskarżyli się na komtura gdańskiego, który wydał zakaz dalszej budowy wieży kościoła św. Jana (il. 6)²⁷. W wersji tego zażalenia (dla delegata Wilhelma Jordansa) mowa jest również o baszcie przedzamcza przy Targu Rybnym, która – jak można się domyśleć – miała pozostać najwyższą na tym obszarze miasta²⁸.

Źródło to wywołało w historiografii spore zamieszanie. Posłużyło do konstrukcji teorii na temat generalnego zakazu budowy wież w państwie krzyżackim, tzw. *turmverbote*. Na tym właśnie pojęciu berliński adept dyscypliny, Olaf Asendorf, oparł swoją pracę doktorską²⁹. Nie ma jednak żadnego dowodu, że taki zakaz istniał w jakiegokolwiek formie³⁰. Uchwytny źródłowo jest jedynie



Il. 6. Wieża kościoła św. Jana w Gdańsku, fot. Christofer Herrmann, 2008

(Veröffentlichungen aus den Archiven Preussischer Kulturbesitz, 67), s. 668 n. Dziękuję Annie Sobeckiej za zwrócenie mi uwagi na to dzieło sztuki i jego polityczne implikacje.

²⁷ „Item das die hirschaft eynen kirchtorm zcu sinte Johannse gelegen binnen der stat Danczik nicht ghunnen adir gestalten wellen zcu gotesdienste bauwen und bereiten laszen”, zob. *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 4, s. 489; zob. Olaf Asendorf, *Zur Bedeutung der Danziger Kirchentürme* [w:] *Kościół i sztuka pobraże Bałtyku / Kirche und Kunst im Ostseeraum*, red. Michał F. Woźniak, Toruń 1998 (Studia Borussico-Baltica Torunensia Historiae Artium, 3), s. 103–122 (tu s. 106).

²⁸ *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 4, s. 489: *Item vom Thorme uffm Fischmarkte zcu Danczik, der uffer stat freiheit ist gebuwet durch die hirschaft ane der borger will. Item von dem glocktorme zcu sinte Johannis zcu Danczik an der kirchen.*

²⁹ Olaf Asendorf, *Mittelalterliche Türme im Deutschordensland Preußen. Untersuchungen zu ihrer Bedeutung und Funktion*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–New York–Paris–Wien 1998.

³⁰ Asendorf pisze, że „udowadnia od dawna istniejący generalny zakazu budowy wież w całym mieście Gdańsku” [przeł. Tomasz Torbus], zob. Asendorf, *Zur Bedeutung der Danziger Kirchentürme...*, s. 115.

drugi taki przypadek – wielki mistrz Luther z Brunszwiku zabronił w 1333 r. dalszej budowy katedry królewieckiej, z narożnymi wieżyczkami od wschodu i obronnym gankiem. Po ugodzie z biskupem sambijskim dokończono budowę świątyni w Królewcu, ale bez elementów obronnych³¹.

Krytyk tezy Asendorfa – Christofer Herrmann, zwracał uwagę na istnienie wielu wież kościelnych w państwie krzyżackim w XIV w. Nic nie wskazuje na to, by były one kontestowane przez władzę zwierzchnią³². Trzeba jednak pamiętać, że przecież nie wszystkie zamki, nawet tak ważne jak ten w Elblągu³³, posiadały wysokie wieże.

W Gdańsku jest inaczej. Rzeczywiście, żadna z wież dominujących w panoramie miasta nie powstała przed 1457 r. Dopiero po przejściu Gdańska pod zwierzchnictwo polskie wznowiono budowę wież kościołów św. Katarzyny i św. Jana (na tej wieży można łatwo zauważyć dwa etapy prac), kościoła Mariackiego oraz wieży ratuszowej³⁴. Wydaje się, że do początku XV w. miasto nie miało takich ambicji ani też dostatecznego potencjału gospodarczego. Najwyższe były wówczas Baszta Jacek i położona obok Baszta Dominikańska, której (zgodnie z legendą) istnieniu sprzeciwiali się dominikanie, bo widać z niej było luksusowy wyszynk mnichów (dlatego też zwano ją „kiek en den kök”, czyli „patrz do kuchni”). Problem pojawił się w momencie, kiedy władza zwierzchnia była jednocześnie opresyjna i słaba, a miasto weszło w okres rozkwitu gospodarczego. Przypadek z 1453 r. mógłby potwierdzać hipotezę o walce miasta z zakonem na symbole, ale trzeba go raczej uznać za historyczną reakcję osłabionej gospodarczo i politycznie korporacji, która próbowała wymusić posłuch, zakazując dalszej budowy wieży kościoła św. Jana. Poza tym wydaje się, że chodzi tu raczej o konkurowanie wysokością Baszty Rybnej przedzamcza z wieżą u św. Jana, a nie o wieżę zamku głównego. Ta do połowy XV w. dominowała wyraźnie nad miastem. Zlokalizowana w 2002 r., była umieszczona w północno-wschodnim narożu

³¹ *Urkundenbuch des Bistums Samland*, Hg. Carl P. Woelky, Hans Mendthal, Leipzig 1891, nr 279a i b; Christofer Herrmann, *Die Anfänge des Königsberger Dombaus [w:] 750 Jahre Königsberg. Beiträge zur Geschichte einer Residenzstadt auf Zeit*, Hg. Bernhart Jähnig, Marburg 2008, s. 327–352 (tu s. 331). Nie wiem, czy w tym kontekście należy widzieć wydany w 1450 r. przez wielkiego szpitalnika Heinricha Reuß von Plauena zakaz budowania przez mieszczan budynków bezpośrednio obok wieży zamkowej w Elblągu, zob. Edward Carstenn, *Geschichte der Stadt Elbing*, Elbing 1937, s. 234. Warto też zwrócić uwagę na spór między przedstawicielami Starego Miasta Torunia a zakonem w 1422 r. o wysokość baszty w murze miejskim: „[...] zwischen der Aldenstat und dem vorbuge kegin des munczemeisters gemache obir” (niepublikowany zbiór *Ordensbriefarchiv, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz*, Berlin–Dahlem), cyt za: Józwiak, Trupinda, *Krzyżackie zamki komturskie...*, s. 129.

³² Christofer Herrmann, [rec.] O. Asendorf, *Mittelalterliche Türme im Deutschordensland Preußen, Frankfurt am Main* 1998, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands” 2000, Bd. 46, s. 379–382.

³³ Zob. Tomasz Torbus, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 2014, s. 100.

³⁴ Asendorf, *Zur Bedeutung der Danziger Kirchentürme...*, s. 114.

czworokąta zamkowego, na rzucie kwadratu o boku 10,9 m³⁵. Mógł to być stołp, zwany w literaturze przedmiotu również bergfritem (z niemieckiego *bergfried*), tak jak np. postawiona w tym samym czasie wieża zamkowa w Świeciu, z dolną częścią więzienną i wejściem przez zwodzony mostek z poziomu korony murów. Ale w Gdańsku skłaniałbym się bardziej ku wieży wartowniczej o dużym ładunku symbolicznym, bez wymienionych wyżej cech stołpów³⁶. To prawdopodobnie o niej jest mowa w przekazie o uderzeniu w wieżę pioruna w 1449 r.³⁷ Podobne wieże powstają niemal w tym samym czasie w Malborku i Królewcu – dwóch newralgicznych centrach władzy krzyżackiej³⁸.

Wieża podkreślała wysoką rangę zamku – symbolizowała (już z daleka) hierarchię władzy w mieście³⁹. Nie było to bez znaczenia, skoro leżąca poniżej osada stawała się stopniowo najważniejszym miastem państwa, a hanzeatycki status Gdańska i jego bogactwo skutkowało kontestowaniem polityki prowadzącej do utrzymania monopolu gospodarczego zakonu, co po raz pierwszy objawiło się po batalii grunwaldzkiej.

Wydarzenia wojny trzynastoletniej (1454–1466) stanowią kulisy kolejnej odsłony walki na symbole. Nasiliły się wówczas emancypacyjne dążenia miasta, co doprowadziło w końcu do zrzucenia jarzma władzy krzyżackiej i poddania się dobrowolnie władzy monarchii polskiej oraz zagwarantowania sobie wielu swobód⁴⁰.

³⁵ Barbara Lepówna, *Relikty zamku krzyżackiego w wykopach archeologicznych na terenie Starego Miasta w Gdańsku (wyniki badań gdańskiej placówki IHKM PAN w latach 1948–1964)* [w:] *Budownictwo i budowniczowie w przeszłości. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Poklewskiemu*, red. Andrzej Abramowicz, Jerzy Maik, Łódź 2002, s. 219–230 (zwłaszcza s. 221–223).

³⁶ Nie licząc typologicznie trudnych do interpretacji wież w Szczytnie i Działdowie, Świeciu jest najpóźniejszym stołpem krzyżackiego kasztelu. Około 1340–1350 powstały główne wieże w Malborku i Królewcu, niemające charakterystycznych cech wież ostatniej obrony. Malborska wieża nazwana została w 1416 r. *Glockenthorme*, zob. *Das Ausgabebuch der Marienburger Hauskomturs für die Jahre 1410–1420*, Hg. Walther Ziesemer, Königsberg 1911, s. 213; Torbus, *Zamki konwentualne...*, s. 312, 340, 344, 353–355.

³⁷ Księga bractwa księży kościoła Mariackiego [w:] BG PAN, MS 1275, f. 25; cyt. za: Możejko, *Zamek krzyżacki w Gdańsku...*, s. 120; zob. też Keyser, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig...*, s. 217; Józwiak, Trupinda, *Krzyżackie zamki komturskie...*, s. 433, przyp. 771. Krytyka artykułu Możejko, zob. Wiesław Długokęcki, *Uwagi o zamku krzyżackim w Gdańsku na marginesie pracy Beaty Możejko „Zamek krzyżacki w Gdańsku w świetle inwentarzy z lat 1384–1446”*, „Rocznik Gdański” 2009/2010, t. 69–70, s. 179–193.

³⁸ Torbus, *Zamki konwentualne...*, s. 312, 340, 353–355. Próba datowania stołpu na koniec XIV lub początek XV w., którą podjęła Beata Możejko, jest niefortunna, ponieważ ani stołpy, ani wieże typu malborsko-królewieckiego nie były budowane w drugiej połowie XIV w.

³⁹ Nie zastanawiam się tu nad tym, czy urząd komturski w Gdańsku miał ponadregionalne znaczenie, zob. Torbus, *Zamki konwentualne...*, s. 287–345. Polemika z tą kategorią zob. Józwiak, Trupinda, *O zamkach konwentualnych...*, s. 192–193. Odpowiedź zob. Tomasz Torbus, *Co historyk czerpie z pracy historyka sztuki? Uwagi na tle dyskusji o konwentualnych zamkach krzyżackich*, „Zapiski Historyczne” 2016, z. 2, s. 129–163 (tu s. 149 n).

⁴⁰ „*Incorporatio terrarum Prussiae, 6 III 1454, Kraków*” [w:] Karol Górski, *Związek Pruski i poddanie się Prus Polsce. Zbiór tekstów źródłowych*, Poznań 1949, s. 177 (łaciński oryginał), s. 60 (polskie tłumaczenie).

Gdańszczanie rozebrali zamek krzyżacki i prawdopodobnie dokonali translokacji jego elementów architektonicznych (traktując je jako rodzaj trofeum) do Dworu Artusa lub kościoła Mariackiego. Wspomnienie tych wieloletnich zmagania, które skończyły się wiktoria Gdańska (w sporym stopniu dzięki jego pieniądзом), staje się częścią etosu kulturowego miasta.

Założa zamku skapitulowała bez walki 11 lutego 1454 r.⁴¹ Najprawdopodobniej już wcześniej podjęto decyzję o rozbiórce warowni⁴². W czasie negocjacji gdańszczan z Kazimierzem Jagiellończykiem w lutym i marcu 1454 r. w Krakowie delegaci potajemnie wysłali do Rady Miasta następujący list (3 marca 1454 r.): „Te z siedzib, które rozebrano, mają zniszczone pozostać, ale nie mamy kontynuować rozbiórki tych zamków bez sięgania rady czy informowania o tym Pana Króla, stanów czy miasta. Stąd dobrzy przyjaciele, jeśli nie zniszczyliście, to radzimy wam w całej mocy [*up allen rat*], że macie rozbierać im szybciej tym lepiej, prędzej niż wrócimy do domu, bo Pan Król ślini się na myśl o Gdańsku”⁴³. Ostatni passus przetłumaczyłem obrazowo – w oryginale wyrażenie *hern conynge henget de lunge sere up Danczik* jest dolnoniemieckim określeniem idiomatycznym, brzmiącym dosłownie „Królowi wisi płuco” [żeby zająć zamek]⁴⁴. Ten obrazowy język przejawiał się jeszcze mocniej w radzie, jakiej komtur domowy Konrad Pfersfelder udzielił rajcom po tym, jak poddał zamek miastu: „chłopi

⁴¹ Marian Biskup, *Trzynastoletnia wojna z zakonem krzyżackim 1454–1466*, Warszawa 1967, s. 120 (wyd. 2.: Oświęcim 2019).

⁴² *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 4, s. 505; *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 5, s. 193; Biskup, *Trzynastoletnia wojna...*, s. 120 n.; Marian Biskup, *Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka w okresie wojny trzynastoletniej 1454–1466*, Toruń 1952 („Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1951, t. 56, z. 1). W tej, jak na swoje czasy, zdumiewająco obiektywnej pracy Marian Biskup uważa, że to nie nienawiść do Krzyżaków (tak m.in. u Kazimierza Piwarskiego, *Dzieje Gdańska w zarysie*, Gdańsk 1946) podyktowała Radzie Miejskiej decyzję o rozbiórce zamku: „Nie sentyment, nie uczucia »patriotyzmu« kierowały rajcami gdańskimi w tym momencie, lecz wyrachowanie, dobrze zrozumiany interes ich miasta. Zgadzając się iść z pozostałymi stanami drogą poddania się Polsce, zamierzali gdańszczanie osiągnąć przy okazji te cele, [...] które dać miały miastu maximum uprawnień i terytorium, a do minimum ograniczyć znaczenie i wpływy nowego władcy”, zob. *ibidem*, s. 37.

⁴³ „[...] wat huser de gebroken sin, dy sullen gebroken bliven, sunder men sal gene sloter mer breken ane rat und medeweten des hern konyngs, der lande und stete. Darume guden vrunde, hebbe gy nicht gebroken, so rade wy ju up allen rat, dat gy breken jo er jo lever, und jo er wy heyme comen, wente deme hern konyge henget de lunge sere up Danczik”, zob. *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 4, s. 505.

⁴⁴ Por. *Frühneuhochdeutsches Wörterbuch*, Bd. 9.1, *Lieferung: l-maszeug*, Hg. Ulrich Goebel, Anja Lobenstein-Reichmann, Oskar Reichmann, bearb. Anja Lobenstein-Reichmann, Oskar Reichmann, Berlin–Boston 2011, s. 1476, [Lunge]: „jemandem haengt die lunge [wohin]” = „jemand giert nach et was” [chciwie czegoś pożądać]. Zob. Agathe Lasch, Conrad Borchling, *Mittelniederdeutsches Handwörterbuch*, Bd. 2, bearb. Gerhard Cordes, Neumünster 1982. Dziękuję za pomoc Adamowi Szwedzie, który potwierdził moją interpretację. Podobnego zdania byli Bernhard Jähniß oraz Jenst Holst, który porównał to sformułowanie do gwarowego „er jiepert nach Danzig”. Biskup tłumaczy zwrot jako „królowi zależy ze wszystkich sił na Gdańsku”, zob. Biskup, *Stosunek Gdańska...*, s. 46.

przecież dobrze wiedzą, że jeżeli nie chcą dłużej tolerować bociana na dachu, to gniazdo jego w dół zrzucają”⁴⁵.

List do króla określa pierwszorzędną motywację rozbiórki zamku – hanzeatyckie mieszczaństwo poddało się dobrowolnie zwierzchniej władzy Kazimierza IV, ale nie zamierzało godzić się na to, aby władca utrzymywał w mieście garnizon wojskowy, a przecież zamek jako dawna siedziba suwerena nadawał się do tego najlepiej⁴⁶. Dlatego też władze miejskie w Gdańsku, tak jak w Elblągu, Toruniu i Bartoszycach oraz częściowo w Królewcu, zdecydowały o rozebraniu zamku krzyżackiego. W Toruniu pozostawiono jedynie niemające funkcji obronnej gdańsko, w Elblągu część zabudowań przedzamcza, a w Gdańsku dokonano całkowitej rozbiórki. Pozostała jedynie baszta przedzamcza, która po przebudowie stała się – jako Baszta Łabędź – częścią umocnień obronnych Głównego Miasta⁴⁷. Fragment muru parchamu przy ulicy Wartkiej wraz zarysem baszty to wszystko, co pozostało (naziemnie) z zamku.

Po demontażu budynków na przedzamczu więźbę dachową zamkowej stajni wykorzystano ponownie w 1493 r. w prezbiterium kościoła św. Trójcy⁴⁸. Fakt ten został udokumentowany, podczas gdy inne sugestie dotyczące przeniesienia elementów zamkowych do budowli komunalnych Gdańska opierają się jedynie na spekulacjach. Już w 1857 r. August Lobegott Randt uznał, że w latach 1478–1481 w czasie rozpinania sklepień gwiaździstych nad główną salą Dworu Artusa użyto filarów pochodzących z zamku krzyżackiego (il. 7). Teorię tę przejął Paul Simson, a potem niemalże cała późniejsza literatura, nie wyłączając autora

⁴⁵ „[...] aber das wissen die Bawren wol, wenn sie den Storch auff dem Hause nicht lenger leiden wollen, so werffen sie ihme das Nest herunter”, zob. Caspar Schütz, *Historia rerum Prussicarum*, Leipzig 1599, s. 197; cyt. za: Biskup, *Stosunek Gdańska...*, s. 40.

⁴⁶ Dokładną analizę prowadzonych zimą i wiosną 1454 r. negocjacji między delegatami Gdańska, całością delegacji pruskiej oraz królem i stanami Korony przeprowadził Biskup, *Stosunek Gdańska...*, s. 39–65 (tam źródła i dyskusja z niemiecką historiografią). W kontekście zamku tematem trudnych obrad była sprawa jego rozbiórki, ewentualnego pozostawienia przedzamcza jako rezydencji królewskiej, a także sprawa własności Wielkiego Młyna i w dalszym ciągu obietnica budowy nowej rezydencji królewskiej przez miasto, w końcu obietnica królewska nieodbudowywania zamku i niestawiania innego w promieniu pięciu mil od miasta.

⁴⁷ Gustav Köhler, *Geschichte der Festungen Danzig und Weichselmünde bis zum Jahre 1814 in Verbindung mit der Kriegsgeschichte der freien Stadt Danzig*, Bd. 1, Breslau 1893, s. 41, 79; Keyser, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig...*, s. 375; Ryszard Massalski, *Baszta Łabędź w Gdańsku*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej” 1968, t. 124, z. 9, s. 167–192; Grzegorz Bukal, *Baszta Łabędź* [w:] *Atlas architektury Gdańska*, red. Jacek Friedrich, Małgorzata Omilanowska, Jakub Szczepański, Tomasz Torbus [w przygotowaniu].

⁴⁸ Informacja Weinreicha z 1493 r. zob. *Scriptores Rerum Prussicarum...*, Bd. 4, s. 794 („Item vor fastelobent breken ab die groen munche das gesperre von dem pferdestal auf dem slosse und sperten auf den sommer ihr kor mitte”); zob. też Richard Abraham, *Die Trinitatiskirche zu Danzig*, *Technische Hochschule*, Danzig 1910, s. 12, przyp. 1, s. 20 n. (tam ilustracja więźby); por. Jakub Szczepański, *Prezbiterium kościoła franciszkanów w Gdańsku i jego lektoria*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1993, t. 18, z. 2, s. 109–118 (tu s. 114).

tegoż artykułu⁴⁹. Obecnie szereg innych reliktyw z estońskiego piaskowca lub granitu, wraz z najnowszym znaleziskiem w kościele Mariackim z 2020 r., przyjęło się łączyć z zamkiem⁵⁰.

Teoria ta znakomicie pasuje do rozważań o politycznej ikonografii. W Dworze Artusa, pierwszym monumentalnym budynku ukończonym po Wielkim Przywileju z 1457 r., elementy dawnej siedziby władzy zwierzchniej umieszczało się tam, gdzie spotykały się elity nowej republiki. Symboliczne podkreślenie, że oto władza spoczęła w rękach samych gdańszczan, znakomicie wpisuje się w proponowaną tu narrację, ale teorię tę należy zaopatrzyć co najmniej w znak zapytania. W którym pomieszczeniu zamkowym mogłyby się znajdować granitowe kolumny o wysokości 6,6 metrów? Czy refektarz gdański (w którym występowały kolumny) mógł być o jedną trzecią wyższy od Wielkiego Refektarza w Malborku (4,2 metra)?⁵¹ Ale jeżeli było tak, jak pisze Randt⁵², że kolumny te powstały z połączenia dwóch trzonów, to tę wątpliwość można rozwiązać.

⁴⁹ A.L. Randt, *Der Artushof in Danzig*, „Neue Preussische Provinzial-Blätter” 1857, Bd. 12, s. 1–23, 134–140, 195–205, s. 6: „Sollten demnach die Pfeiler etwa nicht auch Bestandtheile der zerstörten Ordensschlosses sein, und im Artushofe eine abermalige Verwendung gefunden haben? Die Zeitperiode widerspräche dem nicht. Vielleicht ist es späteren Forschern vorbehalten, eine Bestätigung für diese meine Vermuthung aufzufinden”; Paul Simson, *Der Artushof in Danzig und seine Bruderschaften, die Banken*, Danzig 1900, s. 34 n.; Keyser, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig...*, s. 150 n.

⁵⁰ Na temat znaleziska z kościoła Mariackiego zob. Dorota Karaś, *Zabytek z czasów krzyżackich odnaleziony w kościele Mariackim? Przez lata chodzili po nim wierni*, „Gazeta Wyborcza”, 25 czerwca 2020, <https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,26059579,zabytek-z-czasow-krzyzackich-odnaleziony-w-kościele-mariackim.html> [dostęp: 30.07.2020]. Na temat kolejnych znalezisk z Dworu Artusa i dwóch świątyń zob. Tadeusz Jurkowlaniec, *Gotycka rzeźba architektoniczna w Prusach*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989, s. 94. Inne relikty to bazy o topornych, archaicznych formach na ulicy Grodzkiej 12, bazy z Żurawia oraz filary tzw. Sali Kolumnowej w dzisiejszym Muzeum Archeologicznym, dawniej łączone z grodem Sobiesławiców. Ale już od dawna budziło to sprzeciw, zob. Jerzy Frycz, *Architektura zamków Pomorza Zachodniego*, „Biuletyn Informacyjny Pracowni Konserwacji Zabytków” 1968, t. 8, s. 23–45 (tu s. 26). Za wyjaśnienia w tej sprawie dziękuję Ludwikowi Brzuskiewiczowi – według niego znaleziska świadczą o bogactwie wyposażenia architektonicznego zamku.

⁵¹ Dziękuję za konsultacje w sprawie wymiarów kolumn Katarzynie Dareckiej i Bernardowi Jesionowskiemu. Filary odtworzono na podstawie projektu Kazimierza Macura z 1948 r. Oryginalny czerwony granit skandynawski zastąpiono wówczas szarym strzegomskim. Fragmenty oryginalnych kolumn z Dworu Artusa znajdują się na dziedzińcu Dworu od strony ulicy Chlebnickiej, zob. Edward Śledź, *Dwór Artusa w Gdańsku, etapy odbudowy i konserwacji po II wojnie światowej* [w:] *Dwór Artusa w Gdańsku. Sztuka i sztuka konserwacji*, red. Teresa Grzybowska, Jolanta Talbierska, Gdańsk 2002, s. 176. Obraz analizował też Andrzej Zbierski, zob. Zbierski, *Port gdański...*, s. 137–145.

⁵² Randt, *Der Artushof...*, s. 5: „Richtet man einen strengprüfenden Blick auf die vier, das zierlichen Gewölbe tragenden, achteckigen Granitpfeiler, so durfte man zum Überzeugung gelangen, daß solche nicht ursprünglich für diesen Bau gefertigt sind“ [...] [sie sind] „aus zwei Stücken zusammengesetzt”.

*Król
się ślini
na myśl
o Gdańsku...*



Il. 7. Domenico Quaglio, *Dwór Artusa w Gdańsku*, 1833, obraz olejny na płótnie, Muzeum Narodowe w Gdańsku, nr inw. MNG/SD/309/M

Obecnie dysponujemy wykonanymi po wojnie kopiami, ale przecież resztki oryginalnych kolumn znajdują się w lapidarium – aby zweryfikować proponowaną teorię, trzeba wykonać badania materiałowe i technologiczne.

Wraz z rozbiórką zamku zaginęła wiedza o jego sylwetce. Tylko pośrednie wyobrażenie daje nam frapujący przekaz ikonograficzny, który stanowi dla mnie czwartą odsłonę „walki na obrazach”. W lewym górnym rogu obrazu *Okręt Kościoła*, który do zniszczenia w 1945 r. wisiał na ścianie ławy malborskiej

(wcześniej Trzech Króli), widnieje kilkucentymetrowa panorama zamku. Obraz, znany z dobrych reprodukcji Willego Drosta⁵³, doczekał się – dzięki swojej tajemniczej treści – obszernej literatury, poświęcono mu nawet sesję naukową⁵⁴. Przedstawia uzbrojony w armaty okręt symbolizujący społeczność Gdańska zjednoczoną w wierze – załogę statku stanowią marynarze, istoty boskie (Trójca Święta, św. Anna z Marią i Jezusem) oraz święci Jerzy, Krzysztof, Mikołaj, Grzegorz, Olaf lub Konstantyn, Antoni, Eligiusz i Reinhold – uhonorowani w głównym kościele miasta. Statek może być więc też widziany jako nawa kościoła Mariackiego; całe przedstawienie jest natomiast w typie *ecclesia triumphans*. Okręt wpływa bezpiecznie do portu pod godłami Korony Polskiej, Gdańska i Prus Królewskich (il. 8).

Zanim określimy, dlaczego zamek krzyżacki znalazł się na obrazie, warto przeanalizować, na ile wiernie został on przedstawiony⁵⁵. Panoramę zamku ujęto w mocnym skrócie perspektywicznym, punktem obserwacji jest głównomiejskie nadbrzeże Motławy. Z lewej strony przedstawiono Bramę Straganiarską lub kolejną, dopiero niedawno opisaną bramę⁵⁶, za nią stoi (prawdopodobnie) granicząca z miastem Baszta Łabędź. Na prawo od tych dwóch budowli widać zamek – mur parchamu z aneksem mieszkalnym (w trakcie rozbudowy, bo widoczny jest dźwig budowlany?) i wykuszem (latryny?) oraz małą furtą wyjściową, okrągłą basztę oraz kolejną o rzucie prostokątnym; wreszcie dalsze baszty, niewyróżnione już w szczegółach, bo oddalone. Jedynym elementem zamku wysokiego jest wieża z charakterystycznym zwieńczeniem. Wydaje się, że dolny pas zabudowy został oddany zgodnie z rzeczywistością, np. załamanie w południowym murze parchamu jest dostrzegalne do dziś⁵⁷. Widoczna jest również, odsłonięta jeszcze przez Keysera, kwadratowa wieża narożna. Przesadną obronność i monumentalność tej części założenia należy uznać, co najwyżej, za wytwór fantazji nieznanego malarza.

⁵³ Willi Drost, *Danziger Malerei vom Mittelalter bis zum Ende des Barock. Ein Beitrag zur Begründung der Strukturforchung in der Kunstgeschichte*, Berlin–Leipzig 1938, il. 26.

⁵⁴ *Okręt Kościoła z gdańskiego Dworu Artusa. Materiały z sesji zorganizowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska dnia 25 maja 2007 roku w 550. rocznicę nadania Miastu honorowego przywileju przez króla Kazimierza Jagiellończyka*, red. Edward Śledź, Gdańsk 2008 (Res Gedanenses, 1); Adam S. Labuda, *Malarstwo tablicowe w Gdańsku w 2. połowie XV w.*, Warszawa 1979; idem, *Die Tafelmalerei in Danzig in der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, Berlin 2015; Andrzej Woźniński, *Późnogotycki obraz Okręt Kościoła z Dworu Artusa w Gdańsku. Kilka spostrzeżeń na temat ikonografii i koncepcji ideowej [w:] W epoce żaglowców. Morze od antyku do XVIII wieku*, red. Beata Możejko przy współpracy Ewy Bojaruniec-Król, Gdańsk 2016, s. 141–153.

⁵⁵ Simson, *Der Artushof in Danzig...*, s. 54; Keyser, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig...*, s. 216 n.; Zbierski, *Port gdański...*, s. 137–139, 141 n.

⁵⁶ Piotr Matuszewski, *Dziwigała brama wodna Gdańska [w:] XVI Sesja Pomorzoznawcza, cz. 2, Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, red. Andrzej Janowski, Krzysztof Kowalski, Sławomir Słowiński, Szczecin 2009, s. 287–294.

⁵⁷ Keyser, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig...*, s. 211.



Król
się ślini
na myśl
o Gdańsku...

Il. 8. Malarz nieznanym, *Okręt Kościoła*, około 1480, obraz olejny, do 1945 w Dworze Artusa w Gdańsku, obecnie zaginiony, repr. za: Drost, *Danziger Malerei...*, 1938, il. 26

Pozostaje pytanie o dość nietypowe zwieńczenie przedstawionej na obrazie głównej wieży zamkowej (il. 9). Dolna jej część na planie kwadratu (?) przechodzi w ośmiobok, który zwieńczono kolejną – węższą i oktagonalną – kondygnacją z narożnymi, okrągłymi w przekroju szkarpami i namiotowym, lekko zakrzywionym dachem. Nawet jeśli wieżę tę porówna się do wyrafinowanych koron wież innych pruskich zamków (*vide* Brodnica), to wciąż jest ona zbyt innowacyjna formalnie i budzi skojarzenia z flandryjsko-brabanckimi wieżami typu beffroi – wolno stojącymi lub wpisanymi w ratusze czy sukienice wieżami-symbolami miejskiej samorządności. Kwadraty przechodzące w ośmioboki flankowane szkarpami na narożach i wyposażone w biforyjne okna można znaleźć w wielu przykładach – warto tu wymienić chociażby zbudowane do połowy XIV w. beffroi w Béthune, Gandawie, Berques, Brugii, wieżę sukienic w Ypern (1200–1230) czy podobne wieże z drugiej połowy XIV w. w Douai (il. 10) i Diksmuide⁵⁸. Trzeba też pamiętać, że pejzaże miejskie z podobnymi formalnie wieżami są częstym motywem piętnastowiecznych

⁵⁸ Jocelyne Denière, *Les Beffrois de Belgique et de France*, Dunkerque 2008; Jean-Luc A. d'Asciano, Catherine Dhérent, Sam Bellet, *Les Donjons de la liberté. Beffrois du Nord-Pas-de-Calais et de la Picardie*, Lille 2006.



Il. 9. Malarz nieznanym, *Okręt Kościoła*, fragment z główną wieżą zamkową, około 1480, do 1945 r. w Dworze Artusa w Gdańsku, obecnie zaginiony, repr. za: Drost, *Danziger Malerei...*, 1938, il. 26

obrazów niderlandzkich autorstwa np. Jana van Eycka czy Dirka Bouts⁵⁹.

Jaką funkcję miałyby spełniać na obrazie *Okręt Kościoła* przedstawienie zamku krzyżackiego? Nie wypowiedział się na ten temat ani Adam Labuda, ani kolejni interpretatorzy dzieła. Zamek jako jedyny obiekt architektury ukazany na obrazie, nawet w tak małej skali, z pewnością nie jest tylko motywem dekoracyjnym. Trudno też uwierzyć, że zaszyfrowano tu nostalgię za czasami władztwa zakonu nad Gdańskiem, prawdopodobnie jeszcze mniej zależało miastu na tworzeniu aluzji do polskiej monarchii, której władca chciał mieć właśnie na zamku swoją siedzibę. Datowany na koniec XV w. obraz jest – według Labudy – dziełem malarza północnoniemieckiego lub niderlandzkiego, a jeśli autorem jest twórca niemiecki, to – jak pisze Andrzej Woziński – sporo zawdzięcza niderlandzkiemu miniatorstwu⁶⁰.

Elementy realne, istniejące być może około 1480 r. jeszcze w dolnej partii zespołu, malarz uszlachetnił formami kojarzącymi mu się z własną ojczyzną, *le plat pays*.

Pozostaje pytanie o fundatora obrazu. Albo dwóch obrazów, ponieważ według interpretacji Labudy stanowi on pendant do zaginionego w 1945 r. obrazu *Oblężenie Malborka* (przed 1488), o prawie identycznych wymiarach, podobnego stylistycznie i będącego prawdopodobnie dziełem tego samego malarza⁶¹. Oba obrazy symbolizują uzyskaną w boju niezależność Gdańska – miasta potężnego

⁵⁹ Zob. Urszula Mazurczak, *Miasto w pejzażu malarskim XV wieku. Niderlandy*, Lublin 2004, il. 45c (Hubert i Jan van Eyck, Ołtarz Gandawski), il. 79d (Dirk Bouts, tryptyk Ostatniej Wieczery, Leuven, kościół św. Piotra), il. 81b (Dirk Bouts, *Sprawiedliwość Ottona III*, Bruksela, Musée des Royaux des Beaux-Arts de Belgique); zob. też wieżę na obrazie Geertgena tot Sint Jansa, *Spalenie szczątków św. Jana Chrzciciela*, Wiedeń, Kunsthistorisches Museum (Labuda, *Die Tafelmalerei...*, il. 70).

⁶⁰ Labuda, *Malarstwo tablicowe...*, s. 149; *idem*, *Die Tafelmalerei in Danzig...*, s. 88; Woziński, *Późnogotycki obraz Okręt Kościoła...*, s. 141 i n.

⁶¹ Adam S. Labuda, *Stadtpolitik im Bild. Zu den Gemälden „Belagerung der Marienburg” und „Schiff der Kirche” im Artushof [w:] Argumenta, Articuli, Quaestiones. Studia z historii sztuki średniowiecznej. Księga jubileuszowa dedykowana Marianowi Kutnerowi*, Toruń 1999, s. 161–186; zob. też Antoni Romuald Chodyński, „Oblężenie Malborka w 1460 roku” jako źródło ikonograficzne do dziejów wojny trzynastoletniej, „Muzealnictwo Wojskowe” 2000, t. 7, s. 351–396.



Król
się ślini
na myśl
o Gdańsku...

Il. 10. Jean-Baptiste-Camille Corot, *Le beffroi de Douai*, 1871, obraz olejny na płótnie, Paryż Musée du Louvre w Paryżu, repr. za: Wikimedia, The Yorck Project, 2002

i bogatego (towary na statku!), zjednoczonego w religii i pod berłem króla. Możliwe, że obrazy namalowano w związku z niedoszlą do skutku wizytą w mieście Jana Olbrachta w 1501 r. lub kolejną intradą Aleksandra I w 1504 r.⁶²

Fundator należał z pewnością do tej frakcji w Radzie Miejskiej, która była nastawiona na harmonijne istnienie Gdańska w ramach Polski i Litwy i której zależało na wyeksponowaniu etosu walki miasta z zakonem o swoją

⁶² Labuda, *Stadtpolitik im Bild...*, s. 178. Zauważmy, że Willi Drost (*Danziger Malerei...*, komentarz pod il. 48) oraz Werner Kussin (*Spätgotische Tafelmalerei in Danzig*, Erlangen 1937, s. 85) uznawali oba obrazy za dzieła różnych twórców. Kussin twierdził również, że godła domalowano później, zob. *ibidem*, s. 75. Zarówno obaj niemieccy historycy sztuki, jak i Labuda łączą *Okręt Kościoła* z autorem Tablicy Dziesięciorga Przykazań oraz dużego ołtarza Ferberów z kościoła Mariackiego w Gdańsku. W polskim wydaniu pracy Labudy *Malarstwo tablicowe w Gdańsku* nie było rozważań o politycznej naturze gdańskiej sztuki, dołączono je po dalszych badaniach autora w późniejszej o trzydzieści lat niemieckiej wersji tej książki. O pojawieniu się na obrazie zamku „symbolizującego potęgę Gdańska” Labuda pisze jedynie, że zadziwia („erstaunt zu Recht”), zob. Labuda, *Die Tafelmalerei...*, s. 90.

niezależność – poprzez zaakcentowanie na obrazie sławy gdańszczan w czasie odbijania Malborka⁶³. Około 1500 r., w czasie sporu między Ferberami a rodzinami von Suchten i Angermünde czy nacisków na Gdańsk cesarza Maksymiliana, nie było to wcale tak oczywiste. Od 1468 r. Gdańsk nie doczekał się też żadnej wizyty królewskiej.

Z pewnością *Okręt Kościoła* jest wyrazem wciąż jeszcze nierozpoznanego programu politycznego. Jaką funkcję pełni na obrazie zamek krzyżacki? Dlaczego malarz wybiera ten motyw, a nie panoramę miasta, jak na bliźniaczym obrazie *Oblężenie Malborka*, gdzie w dali widzimy Gdańsk z nowo wybudowaną masywną wieżą kościoła Mariackiego (podpisany *dantzke die stat*). Uznając, że na obrazie *Okręt Kościoła* ukazano zamek, to kolejną zagadką jest zwieńczenie wieży na wzór wież wolnych miast flandryjskich. Czy miało to tylko związek z pochodzeniem twórcy, czy był to również polityczny przekaz, życzenie fundatorów – aluzja do Gdańska jako niezależnego miasta? Pozostawmy te pytania bez odpowiedzi, bo dalsze rozważania byłyby tylko spekulacjami.

Oczywistością jest twierdzenie, że wokół zamku krzyżackiego rozgrywała się wielka polityka. Ale uznanie, że forma budowli implikowała polityczny przekaz, już takie oczywiste nie jest (górująca w XIV w. nad miastem wieża główna; spór o wysokość innych wież w 1453 r.). Polityczny charakter miał pochówek zabitych w zamku krzyżackim mieszczan (1411), a także rozbiórka zamku i prawdopodobne przeniesienie pewnych jego elementów do prestiżowych budynków publicznych miasta (1454 i później). Wreszcie nieznanemu malarzowi zinstrumentalizował pamięć, decydując się na przedstawienie sylwetki nieistniejącego od dekad zamku. Forma przedstawienia była nośnikiem symbolicznego przekazu, którego możemy się jedynie domyślać (około 1500). Nieistniejąca budowla stała się tym samym bohaterem, pretekstem i tłem wieloaktowego dramatu „walki na obrazie”. Dramatu osadzonego w średniowieczu, ale nie należy zapominać, że uwikłanie gdańskiej sztuki i architektury w politykę to charakterystyczny rys tej metropolii we wszystkich epokach.

Bibliografia

- Asendorf Olaf, *Mittelalterliche Türme im Deutschordensland Preußen. Untersuchungen zu ihrer Bedeutung und Funktion*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–New York–Paris–Wien 1998.
- Asendorf Olaf, *Zur Bedeutung der Danziger Kirchentürme* [w:] *Kościół i sztuka pobraże Bałtyku. Kirche und Kunst im Ostseeraum*, red. Michał F. Woźniak, Toruń 1998 (Studia Borussico–Baltica Torunensia Historiae Artium, 3), s. 103–122.

⁶³ Antoni Romuald Chodyński, *Przypomnienie gdańskiej militarnej sławy podczas oblężenia Malborka w 1460 r.* [w:] *Praeterita posteritati. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarskiemu*, red. Mariusz Mierzwiński, Malbork 2001, s. 67–82.

- Biskup Marian, *Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka w okresie wojny trzynastoletniej 1454–1466*, Toruń 1952 („Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1951, t. 56, z. 1.)
- Biskup Marian, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454–1466*, Warszawa 1967.
- Biskup Marian, Czaja Roman, Długokęcki Wiesław, Dygo Marian, Józwiak Sławomir, Radziwiński Andrzej, Tandecki Janusz, *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, Warszawa 2009.
- Bukal Grzegorz, *Baszta Łabędź* [w:] *Atlas architektury Gdańska*, red. Jacek Friedrich, Małgorzata Omilanowska, Jakub Szczepański, Tomasz Torbus [w przygotowaniu].
- Carstenn Edward, *Geschichte der Stadt Elbing*, Elbing 1937.
- Chodyński Antoni Romuald, „Oblężenie Malborka w 1460 roku” jako źródło ikonograficzne do dziejów wojny trzynastoletniej, „Muzealnictwo Wojskowe” 2000, t. 7, s. 351–396.
- Chodyński Antoni Romuald, *Przypomnienie gdańskiej militarnej sławy podczas oblężenia Malborka w 1460 r.* [w:] *Praeterita posteritati: studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarskiemu*, red. Mariusz Mierzwiński, Malbork 2001, s. 67–82.
- Chrościcki Juliusz A., *Intrada z roku 1646 jako przykład związków artystycznych Gdańska z Antwerpią* [w:] *Sztuka pobraża Bałtyku. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Gdańsk, listopad 1976*, Warszawa 1978, s. 309–340.
- d’Asciano Jean-Luc A., Catherine Dhérent, Sam Bellet, *Les Donjons de la liberté. Beffrois du Nord-Pas-de-Calais et de la Picardie*, Lille 2006.
- Denière Jocelyne, *Les Beffrois de Belgique et de France*, Dunkerque 2008.
- Długokęcki Wiesław, *Uwagi o zamku krzyżackim w Gdańsku na marginesie pracy Beaty Możejko „Zamek krzyżacki w Gdańsku w świetle inwentarzy z lat 1384–1446”*, „Rocznik Gdański” 2009/2010, t. 69–70, s. 179–193.
- Drost Willi, *Danziger Malerei vom Mittelalter bis zum Ende des Barock. Ein Beitrag zur Begründung der Strukturforchung in der Kunstgeschichte*, Berlin–Leipzig 1938.
- Friedrich Jacek, *Architektura Gdańska w „złotym wieku” i jej ideowe uwikłania* [w:] *Obok. Polska – Niemcy 1000 lat historii w sztuce* [katalog wystawy], red. Małgorzata Omilanowska, współpraca Tomasz Torbus, Martin–Gropiusbau w Berlinie, Kolonia 2011, s. 314–319.
- Friedrich Jacek, *Walka obrazów. Przedstawienia wobec idei w Wolnym Mieście Gdańsku*, Gdańsk 2018.
- Frycz Jerzy, *Architektura zamków Pomorza Zachodniego*, „Biuletyn Informacyjny Pracowni Konserwacji Zabytków” 1968, t. 8, s. 23–45.
- Górski Karol, *Związek Pruski i poddanie się Prus Polsce*. Zbiór tekstów źródłowych, Poznań 1949.
- Herrmann Christofer, [rec.] O. Asendorf, *Mittelalterliche Türme im Deutschordensland Preußen, Frankfurt/Main 1998*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands” 2000, Bd. 46, s. 379–382.
- Herrmann Christofer, *Die Anfänge des Königsberger Dombaues* [w:] *750 Jahre Königsberg. Beiträge zur Geschichte einer Residenzstadt auf Zeit*, Hg. Bernhart Jähmig, Marburg 2008, s. 327–352.
- Jakubek-Raczkowska Monika, *Rzeźba gdańska przełomu XIV i XV wieku*, Warszawa 2006.
- Jarzęcka-Stąporek Joanna, Kocińska Maria Karolina, *Gród i krzyżacki zamek w świetle badań na stanowisku 1 przy ul. Grodzkiej 10–11 w Gdańsku* [w:] *XVII Sesja*

Król
się ślini
na myśl
o Gdańsku...

- Pomorzoznawcza*, t. 2, *Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, red. Henryk Paner, Mirosław Fundziński, Gdańsk 2013, s. 531–548.
- Jóźwiak Sławomir, Trupinda Janusz, *Krzyżackie zamki komturskie w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Toruń 2012.
- Jurkowlaniec Tadeusz, *Gotycka rzeźba architektoniczna w Prusach*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989.
- Jurkowlaniec Tadeusz, *Płyta nagrobna burmistrzów Konrada Letzkau'a i Hechta w kościele NMP w Gdańsku, po 6 IV 1411* [w:] *Fundacje artystyczne na terenie państwa krzyżackiego w Prusach* [katalog wystawy], t. 1, red. Barbara Pospieszna, Muzeum Zamkowe w Malborku, Malbork 2010, s. 247.
- Kajzer Leszek, *Stolica bez romańszczyzny?* [w:] *Dominikanie. Gdańsk – Polska – Europa*, red. Dariusz Aleksander Dekański, Andrzej Gołembnik, Marek Grubka, Gdańsk–Pelplin 2003, s. 423–436.
- Kaleciński Marcin, *Mity Gdańska. Antyk w publicznej sztuce protestanckiej res publiki*, Gdańsk 2011.
- Karaś Dorota, *Zabytek z czasów krzyżackich odnaleziony w kościele Mariackim? Przez lata chodzili po nim wierni*, „Gazeta Wyborcza”, 25 czerwca 2020.
- Keyser Erich, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig*, Köln–Wien 1972.
- Keyser Erich, *Die Danziger Burg*, „Altpreußische Forschungen” 1928, Bd. 5, s. 215–238.
- Kizik Edmund, Christofer Herrmann, *Chronik der Marienkirche in Danzig. Das „Historische Kirchen Register” von Eberhard Bötticher (1616). Transkription und Auswertung / Kronika kościoła Mariackiego w Gdańsku. Das „Historische Kirchen Register” von Eberhard Bötticher (1616). Transkrypcja i analiza*, bearb. v. Christofer Herrmann, Edmund Kizik, Köln–Weimar–Wien 2013 (Veröffentlichungen aus den Archiven Preussischer Kulturbesitz, Bd. 67).
- Köhler Gustav, *Geschichte der Festungen Danzig und Weichselmünde bis zum Jahre 1814 in Verbindung mit der Kriegsgeschichte der freien Stadt Danzig*, Bd. 1, Breslau 1893.
- Kussin Werner, *Spätgotische Tafelmalerei in Danzig*, Erlangen 1937.
- Labuda Adam S., *Malarstwo tablicowe w Gdańsku w 2. połowie XV w.*, Warszawa 1979.
- Labuda Adam S., *Twórczość gdańska pierwszej połowy XV wieku* [w:] Jerzy Domasłowski, Adam S. Labuda, Alicja Karłowska-Kamzowa, *Malarstwo gotyckie na Pomorzu Wschodnim*, Warszawa–Poznań 1990 (Prace Komisji Historii Sztuki. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 17), s. 91–112.
- Labuda Adam S., *Die Tafelmalerei in Danzig in der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, Berlin 2015.
- Labuda Adam S., *Stadtpolitik im Bild. Zu den Gemälden „Belagerung der Marienburg“ und „Schiff der Kirche“ im Artushof* [w:] *Argumenta, Articuli, Quaestiones. Studia z historii sztuki średniowiecznej. Księga jubileuszowa dedykowana Marianowi Kutznerowi*, Toruń 1999, s. 161–186.
- Lepówna Barbara, *Relikty zamku krzyżackiego w wykopach archeologicznych na terenie Starego Miasta w Gdańsku (wyniki badań gdańskiej placówki IHKM PAN w latach 1948–1964)* [w:] *Budownictwo i budowniczowie w przeszłości. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Poklewskiemu*, red. Andrzej Abramowicz, Jerzy Maik, Łódź 2002, s. 219–230.
- Massalski Ryszard, *Baszta Łabędź w Gdańsku*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej” 1968, t. 124, z. 9, s. 167–192.

- Matuszewski Piotr, *Dziewiąta brama wodna Gdańska* [w:] *XVI Sesja Pomorzoznawcza*, cz. 2, *Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, red. Andrzej Janowski, Krzysztof Kowalski, Sławomir Słowiński, Szczecin 2009, s. 287–294.
- Matuszewski Piotr, *Zamek krzyżacki w Gdańsku – stan badań* [w:] *Stan badań archeologicznych miast w Polsce*, red. Henryk Paner, Mirosław Fudziński, Zbigniew Borowski, Gdańsk 2009, s. 309–326.
- Mazurczak Urszula, *Miasto w pejzażu malarskim XV wieku. Niderlandy*, Lublin 2004.
- Michalski Sergiusz, *Gdańsk als auserwählte Christengemeinschaft* [w:] *Ars auro prior. Studia Ioanni Białostocki sexagenario dicata*, red. Juliusz Chrościcki i in., Warszawa 1981, s. 509–515.
- Możejko Beata, *Zamek krzyżacki w Gdańsku w świetle inwentarzy z lat 1384–1446* [w:] *Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy*, red. Błażej Śliwiński, Malbork 2006 (*Studia z Dziejów Średniowiecza*, 12), s. 115–200.
- Okręt Kościoła z gdańskiego Dworu Artusa: materiały z sesji zorganizowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska dnia 25 maja 2007 roku w 550. rocznicę nadania Miastu honorowego przywileju przez króla Kazimierza Jagiellończyka*, red. Edward Śledź, Gdańsk 2008 (*Res Gedanenses: studia i materiały Muzeum Historycznego Miasta Gdańska*, 1).
- Paner Henryk, *The Teutonic Castle in Gdańsk* [w:] *Castle and Church. Materiały 5. Konferencji „Castrum Bene” 20–24 maja 1996*, Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, red. Leszek Kajzer, Henryk Paner, Gdańsk 1996, s. 137–150.
- Randt L., *Der Artushof in Danzig, Neue Preussische Provinzial Blätter*, Bd. 12, 1857, s. 1–23, 134–140, 195–205.
- Simson Paul, *Der Artushof in Danzig und seine Bruderschaften, die Banken*, Danzig 1900.
- Simson Paul, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. 1–4, Danzig 1913–1918.
- Szczepański Jakub, *Prezbiterium kościoła franciszkanów w Gdańsku i jego lektoria*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1993, t. 18, z. 2, s. 109–118.
- Śledź Edward, *Dwór Artusa w Gdańsku, etapy odbudowy i konserwacji po II wojnie światowej* [w:] *Dwór Artusa w Gdańsku. Sztuka i sztuka konserwacji*, red. Teresa Grzybowska, Jolanta Talbierska, Gdańsk 2002, s. 175–187.
- Śliwiński Błażej, *O wieży w grodzie gdańskim w drugiej połowie XIII wieku* [w:] *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. Marceli Antoniewicz, Warszawa 2002, s. 331–338.
- Śliwiński Błażej, *Poczet książąt gdańskich*, Gdańsk 1997.
- Śliwiński Błażej, *Rzeź i zniszczenie Gdańska przez Krzyżaków w 1308 roku. Przyczyny, przebieg i skutki*, Gdańsk 2006.
- Torbus Tomasz, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 2014.
- Torbus Tomasz, *Co historyk czerpie z pracy historyka sztuki? Uwagi na tle dyskusji o konwentualnych zamkach krzyżackich*. „Zapiski Historyczne” 2016, t. 81, z. 2, s. 129–163.
- Torbus Tomasz, *Interdyscyplinarność w badaniach nad zamkami krzyżackimi – uwagi na marginesie książki Sławomira Józwiaka i Janusza Trupindy „Krzyżackie zamki komturskie w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych”*, „Zapiski Historyczne” 2014, t. 79, z. 4, s. 197–215.
- Torbus Tomasz, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, cz. 2, Katalog, Gdańsk 2020 [w druku].

- Tomasz Torbus Wiloch-Kozłowska Renata, *Relikty zamku krzyżackiego odkryte w czasie badań archeologicznych przy ulicy Grodzkiej 19 i 9*, „Biuletyn Konserwatorski Pomorza Gdańskiego” 2014, t. 2, s. 83–96
- Woziński Andrzej, *Późnogotycki obraz Okręt Kościoła z Dworu Artusa w Gdańsku. Kilka spostrzeżeń na temat ikonografii i koncepcji ideowej [w:] W epoce żaglowców. Morze od antyku do XVIII wieku*, red. Beata Możejko, współpraca Ewa Bojaruniec-Król, Gdańsk 2016, s. 141–153.
- Zbiński Andrzej, *Port Gdańsk na tle miasta w X–XIII wieku*, Gdańsk 1964.
- Zrenka Joachim, *Urzędnicy miejscy Gdańska w latach 1342–1792 i 1807–1814*, t. 2, *Biogramy*, Gdańsk 2008.

‘The King Is Drooling at the Thought of Gdansk...’ Four Scenes in the Struggle for Symbols between the City and the Sovereign against the Teutonic Castle in the Background

I draw the historical background with the question of how the city has for centuries been communicating with visual signs with its so different external sovereigns. After general remarks, I focus on the ruler’s relationship with the city during the Teutonic Knights’ era, as the example serving the Teutonic castle in Gdansk, from the beginning of its construction to the story of its demolition.

The Teutonic castle was built, according to the message of Wigand of Marburg, during the time of Grand Master Dietrich von Altenburg around 1340. Unlike the dating, its form disappears in the darkness of history. Archaeologists have proven the existence of a castle complex consisting of the main castle and two baileys on the site of the former castle of the Pomeranian dynasty of Samborids. The convent house: a square with sides of about 53 m, had four residential wings grouped around the courtyard, three towers at the corners, and a high guard tower.

The article then deals with the castle as a kind of a protagonist of the drama in the war for symbols, developing in four scenes. The first took place after the Battle of Grunwald in 1410, when the town paid homage to Polish King Władysław Jagiello, but in the autumn of 1410 it returned to the rule of the Teutonic Order. In the following months, the city authorities reacted negatively to the attempt of the Grand Master Henry von Plauen to raise taxes. Mayors and members of the City Council: Konrad Letzkau, Arnold Hecht, and Bartholomew (Bartholomäus) Gross, were invited to the Teutonic Knights’ Castle in spring 1411 under the pretext of negotiations, and there they were murdered in unclear circumstances. The town responded by burying both mayors, and probably Gross as well, in the ambulatory of St Mary’s Church, (possibly) in St Hedwig’s Chapel belonging to the Letzkau family. The tombstone (nowadays destructed after the fire of 1734), which preserved anti-Teutonic sentiments, became an attraction for visitors, and was excluded from the normal burial practice of St Mary’s Church in the early modern times.

Another part of our dispute occurred in 1453, when the Gdansk delegates complained at the Reich’s conciliatory assembly in Vienna about the Gdansk Commander forbidding to continue the construction of the tower of St John’s Church. On this basis, Olaf Asendorf constructed a theory on the general prohibition of building high towers

in the Teutonic state, the so-called *turmverbote*. However, we have no proof that such a ban existed in any form, and apart from two other messages from Elbląg and Kalininograd, former Königsberg, we cannot trace this kind of regulation in the written sources. On the other hand, none of the towers dominating the panorama of Gdansk was built before 1457. It was only after the transition to Polish sovereignty that the construction of the towers of St John's Church, St Catherine's Church, St Mary's Church, and the Town Hall tower continued. The case from 1453 fits the hypothesis of fighting with the Order with the use of the city's symbol, but this is rather a hysterical reaction of the economically and politically weakened corporation, which tries to enforce the city's obedience by prohibiting the further construction of the tower of St John's Church.

The events of the Thirteen Years' War (1454–1466): Gdansk was to throw off the yoke of the Teutonic Knights' power and voluntarily surrender to the power of the Polish monarchy together with the guarantee of maximum privileges, are the backdrop to the next stage of our battle with the use of symbols. Most probably in February 1454, a decision was made to demolish the fortress, which could potentially become the seat of the new ruler, thus threatening the autonomy of the city. During the negotiations between the Gdansk envoys and Casimir IV Jagiello in February and March 1454 in Cracow, the delegates secretly sent the following letter to the City Council: 'Those of the seats [castles of the Teutonic knights] that were demolished are to remain destroyed, but we are not [allowed] to continue the demolition of these castles without consulting or informing the Lord King and the Estates. Hence, good friends, if you have not destroyed them, we advise you in all your power that you are to dismantle them the sooner the better, before we are back home, because the Lord King is "drooling" at the thought of Gdansk'. In the original *hern conynge henget de lunge sere up Danczik* is an idiomatic Lower German term, literally meaning King hangs his lung [to occupy the castle], so he cares a lot about it. This is what happened. Just like in Elbląg, Toruń and Bartoszyce and partly in Królewiec, the municipal authorities thoroughly demolished the Teutonic Castle.

As early as in 1857, August Lobegott Randt noted, without mentioning the source, that when the star vaults over the main hall of the Artus Manor were unfastened in 1478–1481, pillars from the Teutonic Castle were used; this theory was taken up by almost all later literature. A whole range of other relics in various places in Gdansk made of sandstone or granite, together with the latest finding in St Mary's Church from 2020, are now connected with the Castle. This theory fits perfectly with the considerations of political iconography. In the Artus Court, the first monumental building completed after the Grand Permit of 1457, architectural details from the former seat of the supreme authority are placed, since it is where the elites of the new republic meet.

Together with the demolition of the Castle, the knowledge of its silhouette was lost. Only indirectly does the image give us a fascinating iconographic message, which for me is the fourth episode of the 'battle with the use of images'. In the painting 'The Ship of the Church' from the Artus Manor, destroyed in 1945: a representation of a ship armed with cannons symbolizing the community of Gdansk, in one corner rather a small depiction of a castle can be seen. It shows the main tower, the evidence of which was proven by the 2002 archaeological researches. Its unusual spire evokes obvious associations with the Flemish–Brabantine belfry towers: free-standing towers or towers inscribed in town halls or cloth halls being symbols of urban self-government. What is the function of the representation of the Teutonic castle in the painting? Who was its author and fundator?

*Tomasz
Torbus*

According to Adam Labuda's interpretation, it is the pendant to the painting 'Siege of Malbork', lost in 1945 – of almost identical dimensions, stylistically similar – and seems to be the work of the same painter. Together with the latter, it conveys the story of the battle for the gained independence of Gdansk, a powerful and rich city, united in religion and under the sceptre of the King. It is possible that the paintings were executed in connection with the would-be visit to the city of Jan Olbracht in 1501, or another entry of Alexander I in 1504. But what remains a puzzle is the function of a Teutonic castle with a Flemish helmet in the painting. Was it only related to the possible Dutch origin of the artist, or was it a political message, wishful thinking of the founders: an allusion to Gdansk as an independent city?

The article on its first level interprets a non-existent building which has become the protagonist, the pretext, and the background of the multi-act drama of 'the battle with the use of images'. More generally, it states the entanglement of Gdansk art and architecture in politics as a characteristic feature of this metropolis through all epochs. Yet above all, I would like to thank Małgorzata Omilanowska, the one to whom we dedicate this volume, because without her initiative I would never have started teaching in this fascinating city and thus researching its art history.